

Sygnatura akt I Ca 104/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 kwietnia 2015 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Joanna Składowska

Sędziowie SO Iwona Podwójniak

SR(del.) Mirosław Chojnacki

Protokolant sekretarz sądowy Elwira Kosieniak

po rozpoznaniu w dniu 29 kwietnia 2015 roku w Sieradzu

na rozprawie sprawy

z powództwa B. K. (1)

przeciwko (...) SA V. (...) z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli

z dnia 27 listopada 2014 roku, sygnatura akt I C 370/14

I. zmienia zaskarżony wyrok w całości w ten sposób, że:

A) kwotę zasadzoną w punkcie 1a) podwyższa z 10.000 złotych do 15.000 (piętnaście tysięcy) złotych,

B) punktowi 3 nadaje następującą treść: „zasądza od pozwanego (...) SA V. (...) z siedzibą w W. na rzecz powódki B. K. (1) kwotę 760 (siedemset sześćdziesiąt) złotych z tytułu częściowego zwrotu kosztów procesu”,

C) kwoty obciążających strony wydatków wskazane w punktach 4 a) i b) – w miejsce 240 złotych i 480,67 złotych – określa w obu tych punktach na 360,33 (trzysta sześćdziesiąt 33/100) złotych;

I. oddala apelację w pozostałej części;

II. zasądza od pozwanego (...) SA V. (...) z siedzibą w W. na rzecz powódki B. K. (1) kwotę 250 (dwieście pięćdziesiąt) złotych z tytułu częściowego zwrotu kosztów zastępstwa w postępowaniu przed Sądem drugiej instancji.

Sygn. akt. I Ca 104/15

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 17 listopada 2014r., sygn. akt IC 370/14, Sąd Rejonowy w Zduńskiej Woli, w sprawie z powództwa B. K. (1) przeciwko (...) S. A. V. (...) w W. o zadośćuczynienie i odszkodowanie, zasądził od pozwanego na rzecz powódki tytułem zadośćuczynienia kwotę 10 000 złotych, z ustawowymi odsetkami od dnia 26 marca 2014r. do zapłaty oraz tytułem odszkodowania kwotę 128 złotych, z ustawowymi odsetkami od dnia 26 marca 2014r. do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie. Ponadto Sąd Rejonowy zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 299 złotych z tytułu częściowego zwrotu kosztów procesu oraz nakazał pobrać rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli, z tytułu zwrotu wydatków tymczasowo pokrytych przez Skarb Państwa: od pozwanego kwotę 240 złotych, a od powódki kwotę 480,67 złotych, którą nakazał ściągnąć z roszczenia zasądzonego na jej rzecz.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł na ustaleniach i wnioskach, których istotne elementy przedstawiają się następująco:

Miasto Z. jest właścicielem i zarządcą targowiska miejskiego przy ul. (...) w Z., na którym odbywa się ruch pojazdów i pieszych. W bieżącym roku rozpoczął się remont jego 50 letniej i mocno zniszczonej nawierzchni. Czynniki atmosferyczne oraz ruch pojazdów ciężarowych powodował, że płyty, z których wykonana została nawierzchnia miały tendencję do wysuwania się powyżej poziomu płyt sąsiadujących, tworząc niebezpieczne dla pieszych kilkucentymetrowe „uskoki”, stwarzające ryzyko upadku w wyniku zahaczenia stopą i utraty równowagi. Taki stan rzeczy znany był w 2013r. zarówno pracownikom Urzędu Miasta, jak i osobom stale korzystającym z targowiska.

Jednostką odpowiedzialną za jego utrzymanie był Wydział Inwestycji i Infrastruktury (...) Urzędu Miasta kierowany przez D. D.. Opłaty targowe pobierał M. H., a sprzątaniem terenu zajmował się Z. L.. Osoby te nie miały obowiązku bieżącej kontroli stanu targowiska. Kontrole takie przeprowadzała okresowo B. K. (2) – pracownik Biura Infrastruktury (...), która w dniu 9 sierpnia 2013r. przebywała na urlopie. Doraźne naprawy nawierzchni odbywały się sporadycznie (2 – 3 razy w roku). W większości przypadków stanowiły one reakcję na zastrzeżenia składane przez użytkowników targowiska za pośrednictwem inkasentów, rzadziej były wynikiem własnych obserwacji pracowników wydziału.

W dniu 9 sierpnia 2013r. około godziny 5.00 B. K. (1) wspólnie z mężem W. przyjechała na teren targowiska samochodem dostawczym. W piątki i we wtorki prowadziła tam działalność handlową. Po rozłożeniu namiotu powódka udała się po metalowe spinacze do zaparkowanego nieopodal pojazdu. Wracając, nienależycie obserwowała drogę przed sobą, w wyniku czego zahaczyła nogą o płytę chodnikową wystającą ok. 4- 5 cm ponad poziom płyt sąsiednich. W wyniku potknięcia straciła równowagę i upadła na podłoże.

Z uwagi na zgłaszane przez poszkodowaną dolegliwości W. K. zawiózł ją na pogotowie. Po wykonaniu zdjęcia RTG oraz unieruchomieniu transportowym, powódka została skierowana do specjalistycznego Oddziału (...) Urazowego SPZOZ w S.. Po wykonaniu diagnostyki u poszkodowanej rozpoznano złamanie szyjki kości ramiennej prawej ze zwichnięciem głowy kości ramiennej. Zaopatrzono ją doraźnie i wypisano do domu.

Do szpitala w S. powódka powróciła w dniu 12 sierpnia 2013r. Podczas pobytu w szpitalu u poszkodowanej wykonano krwawą repozycję złamania i zwichnięcia, zespalaając odłamy kości trzema śrubami, a następnie unieruchomiono rękę w opatrunku gipsowym.

W dniu 21 sierpnia 2013r. powódka została wypisana ze szpitala do domu w stanie ogólnym dobrym, z zaleceniem dalszego leczenia w poradni ortopedycznej i rehabilitacyjnej.

Do chwili obecnej powódka ośmiokrotnie korzystała z wizyt u lekarza ortopedy w Przychodni (...).

W dniu 7 stycznia 2014r. powódka powróciła do szpitala w S. gdzie przebywała do dnia 9 stycznia 2014r. Podczas pobytu usunięto metalowe zespolenie wewnętrzne kości.

Łącznie, od momentu wypadku, w celu dojazdu do placówek medycznych poszkodowana pokonała własnym samochodem odległość 462 km.

Ponieważ powódka jest osobą praworęczną, w początkowym okresie po wypadku, nie była w stanie samodzielnie funkcjonować. Pomagał jej mąż, który przejął również wszystkie obowiązki w domu.

W wyniku wypadku B. K. (1) doznała złamania szyjki kości ramiennej prawej ze zwichnięciem głowy kości ramiennej. Pomimo zakońzonego procesu leczenia nie odzyskała sprawności z okresu poprzedzającego wypadek. Sprawność prawej kończyny górnej uległa pogorszeniu. Powódka nadal wymaga systematycznego leczenia rehabilitacyjnego, a w przypadku nie uzyskania spodziewanych rezultatów należy rozważyć wykonanie rewizji artroskopowej barku, a w ostateczności jego protezoplastyki. Doznane obrażenia ciała skutkują trwałym, 15 % uszczerbkiem na zdrowiu.

W piśmie z dnia 5 marca 2014r. powódka zgłosiła pozwanemu szkodę, precyzując podstawy faktyczne roszczenia i żądając jego zaspokojenia do dnia 25 marca 2014r. Zgłoszenie to pozostało bezskuteczne.

W ocenie Sadu Rejonowego, powództwo było częściowo zasadne i podlegało częściowemu uwzględnieniu, gdyż w realiach niniejszej sprawy Miasto Z. ponosi odpowiedzialność cywilną (odszkodowawczą) za skutki zdarzenia, tj. wypadku poszkodowanej na terenie pozostającym w zarządzie miejskim.

Sąd Rejonowy stwierdził, że przyczyną złamania ręki powódki był upadek w następstwie zahaczenia nogą o wystającą płytę chodnikową, gdzie teren targowiska miejskiego przeznaczonego dla ruchu pojazdów oraz pieszych stanowi tzw. drogę wewnętrzną w rozumieniu art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 21 marca 1985r. o drogach publicznych (tj. Dz. U. 2013 poz. 260 ze zm.), pozostającą zgodnie art. 8 ust. 2 w zarządzie Miasta Z., którego organem kierowniczym jest Prezydent Miasta, a zgodnie z art. 20 pkt. 4 ustawy, do obowiązków zarządcy drogi należy między innymi utrzymanie nawierzchni drogi (...). Pod pojęciem utrzymania należy rozumieć wykonywanie robót konserwacyjnych, porządkowych i innych zmierzających do zwiększenia bezpieczeństwa i wygody ruchu (art. 4 pkt 20 ustawy).

W tym stanie rzeczy, zdaniem Sądu Rejonowego przyjąć należy, że ustawowym obowiązkiem Prezydenta Miasta Z. było wykonywanie w dniu 9 sierpnia 2013r. w miejscu wypadku, czynności zmierzających do utrzymania nawierzchni targowiska

w stanie umożliwiającym bezpieczne poruszanie się po nim pieszych i pojazdów, czego nie uczynił, gdyż w dniu zdarzenia kontrola stanu nawierzchni targowiska miejskiego w ogóle nie była przeprowadzona, ani przed ani po wypadku i dlatego zaniechanie wykonania przez Prezydenta Miasta obowiązków ustawowych stanowi zachowanie bezprawne i zawinione w rozumieniu art. 416 kc.

Sąd Rejonowy stwierdził, że na skutek doznanego złamania kości barku prawego, po stronie powódki powstała szkoda w rozumieniu art. 361 § 2 kc. Ponadto powódka w celu poprawy swego stanu zdrowia, poniosła wydatki związane z dojazdem do szpitala i placówek medycznych wysokości 386 złotych. Do tego urazowi towarzyszył ból, cierpienie fizyczne i psychiczne stanowiące krzywdę w rozumieniu art. 445 § 1 kc.

Zdaniem Sądu Rejonowego, w oparciu o art. 445 § 1 kc, dochodzona w pozwie kwota 30 000 złotych z tytułu zadośćuczynienia, w sposób właściwy i adekwatny wynagradzałyby poszkodowanej doznaną krzywdę, jednak biorąc pod uwagę okoliczności wypadku uznał, że poszkodowana w wymiarze 2/3 części sama przyczyniła się do jego zaistnienia.

Sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę, że podstawowym obowiązkiem każdego pieszego poruszającego się w jakimkolwiek terenie, jest uważna obserwacja drogi w celu uniknięcia ewentualnych przeszkód. W szczególności

obowiązek ten aktualizuje się wtedy, gdy pieszy ma świadomość złego stanu nawierzchni, po której się porusza. Jak wynika z zeznań poszkodowanej, wiedziała ona doskonale o tym, że nawierzchnia targowiska jest zła. Dlatego też poruszając się po nim zawsze starała się uważać i obserwować drogę.

W tych warunkach, Sąd Rejonowy podniósł, że bez wątplenia występowanie nierówności drogi w miejscu upadku oddalonym o 2 metry od stanowiska, gdzie powódka prowadziła okresowo działalność handlową, nie powinno być dla niej czymś niespodziewanym i zaskakującym. Tym bardziej, że w chwili zdarzenia na dworze było widno, a właściwa obserwacja drogi pozwoliłaby bez trudu uniknąć upadku.

Z tych względów Sąd Rejonowy, na podstawie art. 362 kc, obniżył należne powódce odszkodowanie i zadośćuczynienie o 2/3.

O odsetkach od zasądzonych roszczeń Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 481 § 1 kc, a o kosztach postępowania w oparciu o art. 98 w zw. z art. 100 kpc uznając, że pozwany zobowiązany jest pokryć 1/3 całkowitych kosztów procesu poniesionych przez strony.

Kosztami tymczasowo pokrytymi z zasobów Skarbu Państwa – wynagrodzenia biegłego Sąd obciążył strony, stosownie do wyniku sprawy, na podstawie art. 113 ust 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Od powyższego wyroku powódka wniosła apelację. Zaskarżyła orzeczenie w części, tj. w pkt 2, 3 i 4 w zakresie, w jakim Sąd oddalił powództwo o zadośćuczynienie o dalsze 10 000 złotych, zarzucając rozstrzygnięciu błędne ustalenia polegające na przyjęciu, że powódka w 2/3 przyczyniła się do zaistnienia zdarzenia poprzez nienależytą obserwację drogi przy posiadaniu świadomości złego stanu nawierzchni drogi.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty, skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie dalszej kwoty 10 000 złotych tytułem zadośćuczynienia oraz ponowne rozliczenie kosztów procesu za pierwszą instancję oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu za postępowanie odwoławcze według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację, pozwany wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powódki zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Ustalenie kryteriów, które należy uwzględnić przy dokonywaniu obniżenia świadczenia na podstawie art. 362 kc zostało pozostawione orzecznictwu. Sam przepis przedstawia je bardzo ogólnie, zawierając w zwrocie „stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy stron”. Takie unormowanie niewątpliwie nakazuje, by uwzględniać wszystkie okoliczności konkretnej sprawy, a nie tylko sam stopień przyczynienia się do szkody. W piśmiennictwie podkreśla się, że elastyczna formuła pozwala sędziemu na pewną swobodę w zakresie kształtowania obowiązku odszkodowawczego (Z. Banaszczyk (w:) Kodeks..., s. 733).

Jednocześnie należy zaakceptować pogląd, że miarkowanie jest uprawnieniem sądu, a nie jego obowiązkiem, a kataryczne brzmienie przepisu („ulega” zamiast „może ulec”) odnieść należy do końcowego fragmentu art. 362 kc, gdzie mowa jest o przesłankach miarkowania zadośćuczynienia (P. Graniecki, W sprawie wykładni...). Zatem samo stwierdzenie przyczynienia, pomimo że jest konieczne do obniżenia świadczenia, nie jest do tego wystarczające i nie prowadzi do niego automatycznie. Konsekwencją stwierdzenia współprzyczynienia jest jedynie powinność badania przez sędziego okoliczności decydujących o tym, czy zmniejszenie winno w ogóle nastąpić. Tak więc obowiązkiem sądu, który stwierdził przyczynienie poszkodowanego, nie jest zmniejszenie roszczenia, lecz dokonanie analizy pod kątem zbadania zasadności i skali ewentualnego jego obniżenia (por. wyrok SN z dnia 29 października 2008 r., IV CSK 228/08, Biul. SN 2009, nr 1, s. 12, M. Praw. 2009, nr 19, s. 1060; P. Graniecki, Wybrane zagadnienia wykładni art. 362 kc).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy dostrzec, iż strona pozwana nie zrealizowała swoich obowiązków ustawowych i nie zapewniła powódce bezpiecznych warunków korzystania z targowiska, pomimo pobierania od niej opłat z tego tytułu. Co więcej, zaniechała przeprowadzenia remontu nawierzchni, pomimo wielu sygnałów o fatalnym jej stanie. Porównanie rangi obowiązków: z jednej strony podstawowego ustawowego obowiązku jednostki samorządu terytorialnego wobec mieszkańców, z drugiej zaś obowiązku zachowania przez każdego człowieka zwykłych środków ostrożności, nie pozwala przerzucać większego ciężaru zaniedbań w zakresie ich realizacji na tego ostatniego.

W szczególności, gdy osobą poszkodowaną, jak w sprawie niniejszej, jest osoba starsza (ponad sześćdziesięcioletnia), zaabsorbowana w chwili wypadku wykonywaniem obowiązków związanych z prowadzoną działalnością zarobkową.

W ocenie Sadu Odwoławczego, na tle ustalonego stanu faktycznego, prawidłowe zastosowanie art. 362 kc oraz 445 § kc, uzasadnia zasądzenie na rzecz powódki kwoty 15 000 złotych, jako adekwatnej do rzeczywistego rozmiaru krzywdy, okoliczności zdarzenia, a w szczególności stopnia winy obu stron.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 386 § 1 kpc, Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że podwyższył wysokość zasądzzonego roszczenia z kwoty 10 000 złotych do kwoty 15 000 złotych, oddając apelację w pozostałym zakresie na podstawie art. 385 kpc.

Ze względu na zmianę wysokości zasądzzonego roszczenia, jednocześnie należało dokonać korekty rozstrzygnięcia o kosztach postępowania pierwszo - instancyjnego. Z uwagi na wygranie przez powódkę sprawy w 50 %, na podstawie art. 100 kpc powódce przysługuje bowiem zwrot od pozwanego kwoty 760 złotych z tytułu częściowego zwrotu kosztów procesu.

Przyjmując ten stopień przegrania przez strony sprawy, niezbędnym było również właściwe obciążenie stron kosztami tymczasowo pokrytymi przez Skarbu Państwa (art. 113 ust 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych), czyli kwotami po 360,33 złotych.

O kosztach procesu za instancję odwoławczą Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc. Stosownie do wyniku postępowania apelacyjnego (apelacja uwzględniona została w 50 %), przy takich samych po każdej ze stron kosztach zastępstwa procesowego, zasadnym było zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 250 złotych, stanowiącej połowę uiszczonej opłaty od apelacji.